

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się z kierownictwem Związku Harcerstwa Polskiego. W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC Edward Babiuch. Główną kwatery ZHP reprezentowali: naczelnik Jerzy Wojciechowski i zastępcy naczelnika — Blandy na Kuchczyńska Andrzej Pieniak, Stanisław Puchała i Kazimierz Setlak. Obecny był również przewodniczący Rady Głównej FSZMP Stanisław Ciosek.

W toku rozmowy poruszono aktualne problemy związane z działalnością harcerstwa i zadania na przyszłość. ZHP zrzesza obecnie 2,5 mln dziewcząt i chłopców. Bogate i różnorodne formy pracy Związku wychodzą naprzeciw zainteresowaniom dzieci i młodzieży.

Edward Gierek podkreślił, że partia wysoko ocenia działalność ZHP, który spełnia ważną rolę w wychowaniu najmłodszych pokoleń Polaków w duchu patriotycznym i obywatelskim. (PAP)

I sekretarz KC PZPR dziękuje działaczom ruchu robotniczego

W 57 rocznicę Rewolucji Październikowej I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada spotkał się wczoraj z weteranami ruchu robotniczego.

Siedmiu z nich: Ludwik Alejski, Tadeusz Becela, Adam Filipiak, Michał Kantorski, Ma-

dalszego zdrowia i dalszego aktywnego współuczestnictwa w budowie socjalizmu".



Na zdjęciu: podczas spotkania w KW PZPR.

Fot. — E. Kitzmann

rian Kowalski, Sylwester Kucharski i Kazimierz Ozór otrzymali listy od I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z podziękowaniem za długoletnią działalność społeczno-polityczną, życzeniami zdrowia oraz dalszej owocnej pracy. W liście czytamy:

„Z okazji 57 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz w roku Jubileuszu XXX-lecia Polski Ludowej składam Wam wyrazy uznania i szacunku za wkład w urzeczywistnienie idei Wielkiej Rewolucji Październikowej, za długoletnią działalność w szeregach rewolucyjnego ruchu robotniczego, za aktywny udział w budownictwie Polski socjalistycznej.

Zyczę Wam długich lat życia,

Zbrojne incydenty w Irlandii Płn.

W miejscowości Crossmaglen, położonej w pobliżu granicy z Republiką Irlandzką patrol żołnierzy brytyjskich wpadł w zasadzkę i ostrzelany został ogniem z pistoletów maszynowych. Dwóch żołnierzy poniosło śmierć, a jeden został ranny. Do zamachu przyczyniła się Irlandzka Armia Republikańska. Przedstawiciel IRA stwierdził, że był to odwet za zamordowanie przez żołnierzy brytyjskich 24-letniego katolika Hughę Conę, który razem z innymi więźniami, usiłował zbiec w ubiegłą środę z obozu „Maze”.

W śródmieściu Belfastu bojownicy IRA podłożyli ładunek wybuchowy na posterunku policji. Eksplozja poważnie uszkodziła pomieszczenie. W miejscowości Dungannon doszło do demonstracji ludności katolickiej. Podpalono wiele autobusów, ciężarówek i samochodów osobowych. (PAP)

GTOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 8 listopada 1974

Nr 261 (9541)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

IX Zjazd TPP-R zakończył obrady

Jan Szydłak przewodniczącym Zarządu Głównego

7 bm. w Warszawie zakończył się IX Zjazd TPP-R. W obradach drugiego dnia zjazdu uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński i przewodniczący CRZZ — Władysław Kruć, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz, członkowie kierownictwa stronnictw politycznych, członkowie rządu, przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych, współpracujących z TPP-R. W zjeździe brała także udział delegacja TPR-P z Aleksiejem Szytikowem oraz delegacje towarzyszy przyjaźni ze Związkiem Radzieckim — z Bułgarii, CSRS, NRD, Mongolii i Węgier.

Dyskusja plenarna, w której zabrali głos przedstawiciele kilkumilionowej rzeszy członków TPP-R, reprezentujący wszystkie ogniwa i in-

stancje tej wielkiej organizacji społecznej, wykazała, że Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej poszerzyć się może bogatym dorobkiem w służbie dla socjalistycznej Polski, w upowszechnianiu idei przyjaźni i braterstwa z Krajem Rad.

Dyskutanci podkreślali wielkie znaczenie wielostronnego współdziałania i braterstwa narodu polskiego z Krajem Rad dla pomyślnej realizacji zadań budownictwa socjalistycznego w naszym kraju. Idea naszego sojuszu — mówiono — sięga dawnych i głęboko zakorzenionych tradycji wspólnych walk klasowych i rewolucyjnych o wolność społeczną i narodową.

Wnioski z dyskusji znalazły wyraz w przyjętej przez zjazd uchwale, precyzującej kierunki działania TPP-R do 1978 r. (Skrót uchwały publikujemy oddzielnie na stronie 2).

Zjazd wybrał nowy 163-osobowy Zarząd Główny TPP-R i Główną Komisję Rewizyjną.

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu ZG dokonał wyboru 20-osobowego prezydium i sekretariatu Zarządu Głównego. Przewodniczącym ZG został członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak. Wiceprzewodniczącymi ZG wybrano: Jerzego Kusiaka, Józefa Ożę-Michalskiego, Jana Raczkowskiego, Irenę Sroczyńską i Piotra Stefańskiego.

Sekretarzem generalnym ZG TPP-R został Wacław Baraszewski.

Na zakończenie obrad głos zabrał J. Szydłak, który podkreślił, że IX Zjazd TPP-R odbył się w okresie, gdy tworzy program VI Zjazdu naszej partii dynamizuje rozwój kraju, zwiększa jego potencjał i przyspiesza tempo zmian w życiu naszego narodu.

J. Szydłak zwrócił uwagę, że właściwością obecnej fazy budownictwa socjalistycznego

jest równocześnie rozszerzanie się płaszczyzn współdziałania naszego kraju z ZSRR, a także z innymi krajami wspólnoty socjalistycznej. Wzrasta także znaczenie wspólnej, przynoszącej widoczne efekty, strategii państw socjalistycznych na arenie międzynarodowej.

Zapewniamy — powiedział J. Szydłak — Komitet Centralny naszej partii i ośrodek Edwarda Gierka, że aktywność TPP-R, cała nasza organizacja nie będą oszczędzać sił w pracy nad konsekwentnym urzeczywistnianiem programu partii dla dobra całego narodu, dla pomyślnego rozwoju naszej socjalistycznej ojczyzny.

Przewodniczący ZG TPP-R zwrócił się do A. Szytikowa z prośbą o przekazanie L. Breżniewowi i N. Podgornemu — w imieniu zjazdu — serdecznych pozdrowień i najlepszych życzeń od TPP-R.

Obrady zjazdu zakończyły się w godzinach popołudniowych — odśpiewaniem „Międzynarodówki”. (PAP)

Defilada na Placu Czerwonym

Obchody 57 rocznicy Rewolucji Październikowej

Świąteczną paradą wojskową uczcili 7 bm. stolicy Kraju Rad 57 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W uroczystościach, które odbyły się tradycyjnie na historycznym Placu Czerwonym, wzięli udział Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny i Aleksiej Kosygin oraz inni członkowie kierownictwa KPZR i państwa radzieckiego, wybitni dowódcy armii radzieckiej.

Obok wysłanników państw wspólnoty socjalistycznej w tym uroczystym dniu znaleźli się na Placu Czerwonym działacze wielu partii komunistycznych i robotniczych krajów kapitalistycznych i rozwijających się ruchów narodowo-wyzwoleńczych, organizacji związkowych, młodzieżowych i społecznych. (PAP)

stan wyjątkowy w kraju w związku z buntami niektórych oddziałów w wojskowych i osobach cywilnych w mieście Santa Cruz, we wschodniej części Boliwii. Prezydent Bolíwii H. Banzer udał się do Santa Cruz, gdzie przeciwnicy obecnych władz opanowali stacje radiowe i strategiczne punkty miasta.

PAP-RADIO-INF.WŁ-TELEFONEM
RADIO-INF.WŁ-TELEFONEM-PAP
INF.WŁ-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-TELEFONEM-PAP
RADIO-INF.WŁ-TELEFONEM-PAP

Konferencja Prawa Morskiego

W siedzibie ONZ podano do wiadomości, że następna sesja organizowanej przez ONZ Konferencji Prawa Morskiego odbędzie się w Genewie w dniach od 17 marca do 10 maja 1975 r. Poprzednia sesja odbyła się w stolicy Wenezueli, Caracas. Nie została ona zakończona i jej uczestnicy przybędą jeszcze raz na posiedzenie końcowe do tego miasta.

„Podróż” prezydenta Francji

W czwartek rano prezydent Francji — V. Giscard d'Estaing

W rocznicę Wielkiego Października

Uroczysty koncert w warszawskim Teatrze Wielkim

Centralnym akcentem obchodów 57 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w naszym kraju był 7 bm. uroczysty koncert w Teatrze Wielkim w Warszawie — zorganizowany przez Ogólnopolski i Stołeczny Komitet Frontu Jedności Narodu i Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Wśród mieszkańców stolicy obecnych w sali teatru — licznie reprezentowane były zespoły największych warszawskich zakładów pracy, organizacji społecznych, młodzieży. Przybyli weterani polskiego i międzynarodowego ruchu rewolucyjnego i robotniczego. Razem z reprezentantami naszych sił zbrojnych w koncercie uczestniczyli weterani walk z hitlerowskim faszyzmem, bojów toczonych na czołowym ramieniu z żołnierzami Armii Radzieckiej.

Przybyli członkowie najwyższych władz: Edward Babiuch, Mieczysław Jagielski, Jan Szydłak, Józef Kępa, Jerzy Łukaszewicz i Józef Pińkowski.

Obecni byli uczestnicy IX Krajowego Zjazdu TPP-R, a także z nimi delegacja TRP-P z przewodniczącym Towarzystwa Aleksiejem Szytikowem.

W czasie uroczystości w Teatrze Wielkim głos zabrał członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch.

W ostatnich latach — powiedział on m. in. — zapisuje my nowy, szczególnie bogaty rozdział 30-letniej historii sojuszu i wszechstronnej współpracy Polski Ludowej z pierwszym państwem socjalizmu. Umocnienie braterskiego sojuszu i przyjaźni, pogłębianie wszechstronnej współpracy obu naszych krajów, jest istotnym wkładem do dalszego umacniania wspólnoty socjalistycznej — stwierdził Edward Babiuch.

Uczucia przyjaźni i braterstwa między narodem radzieckim i polskim z roku na rok krzepną — podkreślił m. in. w swym wystąpieniu ambasador ZSRR w Polsce Stanisław Piłotowicz. Na każdą rocznicę Rewolucji Październikowej, naszego wspólnego święta, przychodzimy z nowymi postępiami w rozwoju współpracy radziecko-polskiej.

Część oficjalną uroczystości zakończyła „Międzynarodówka”.

Następnie w tej największej w Warszawie sali teatralnej odbył się uroczysty koncert w wykonaniu artystów scen polskich. Na koncert złożyły się polskie i radzieckie oraz rosyjskie utwory muzyczne, wokalne i poetyckie.

PRZYJĘCIE W AMBASADZIE ZSRR

Wczoraj w ambasadzie Związku Radzieckiego w Warszawie odbyło się przyjęcie wydane przez ambasadora ZSRR w Polsce, Stanisława Piłotowicza z okazji 57 rocznicy Wielkiego Października.

Wraz z przedstawicielami wszystkich środowisk i zawodów, przodującymi robotnikami warszawskich zakładów przemysłowych, ludźmi nauki i kultury, weteranami ruchu robotniczego, uczestniczyli w nim członkowie najwyższych władz partii i państwa z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem, przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim i premierem Piotrem Jaroszewiczem.

W hołdzie bojownikom

7 bm. w 57 rocznicę wybuchu Rewolucji Październikowej społeczeństwo kraju oddało hołd pamięci bojowników Wielkiego Października oraz żołnierzom Armii Radzieckiej poległym w walkach o wyzwolenie Polski. Na cmentarzach wojennych, na żołnierskich mogiłach i grobach, w miejscach upamiętnionych bohaterską walką żołnierzy polskich i radzieckich złożono wieńce i kwiaty. Żołnierze WP, weterani ruchu robotniczego, kombataneci, zaciągali warty honorowe, zapłonęły znicze. (PAP)

Nota delegacji TRR RWP

Przewodniczący delegacji wojskowej TRR RWP w dwustronnej mieszanej komisji wojskowej gen. Hoang An Tuan skierował do przewodniczącego międzynarodowej komisji kontroli i nadzoru w Wietnamie notę, w której demaskuje i potępia administrację sajońską wzmagającą represje i terror wobec mieszkańców miast i wsi Wietnamu Południowego walczących przeciwko dyktatorskiemu reżimowi Thieu. (PAP)

Memorandum ŚRP

Delegacja Światowej Rady Pokoju z jej sekretarzem generalnym, Romeshem Chandrą na czele złożyła w środę wizytę przewodniczącemu XXIX Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, Abd el-Azizowi Buteflicie i wręczyła mu memorandum dotyczące kwestii palestyńskiej, która ma być rozpatrywana na obecnej sesji. Światowa Rada Pokoju uważa, że sprawiedliwe rozwiązanie problemu palestyńskiego powinno być oparte na zasadzie uznania nieodrębnych praw arabskiego narodu Palestyny do samookreślenia i uznania OWP jako jedynego legalnego przedstawiciela palestyńskiego narodu, wykonania. (PAP)

Nic nie uronić ze wspólnego dorobku

Seminarium aktywu gminnego w Mierzynie

Aktualne problemy społeczno-gospodarcze oraz ideowo-polityczne, związane z realizacją zadań ostatniego roku bieżącej 5-latk, kampania sprawozdawczo-wyborcza oraz przygotowania do wymiany legitymacji partyjnych — były przedmiotem seminarium czołowego aktywu gminnego, jakie odbyło się w Mierzynie pow. Międzybórz.

W toku czterodniowych zajęć 78 uczestników-aktywistów PZPR ze wszystkich powiatów naszego województwa zapoznano się z sytuacją społeczno-gospodarczą regionu, bieżącymi i przyszłymi zadaniami oraz problemami ideowo-wychowawczymi partii, ze szczególnym uwzględnieniem środowiska wiejskiego. Wiele uwagi poświęcono roli i zadaniom komitetów gminnych PZPR w inspirowaniu i kierowaniu życiem społeczno-gospodarczym gmin, a także ich oddziaływaniu ideowo-politycznym na życie i stosunki międzyludzkie w środowiskach wiejskich i miasteczkowych.

Poszczególne zagadnienia referowali sekretarze KW PZPR, kierownicy i zastępcy wydziałów Komitetu Wojewódzkiego, przedstawiciele kierownictwa Urzędu Wojewódzkiego. Referaty i informacje uzupełniła dyskusja, w toku której dzielnie nie doświadczeniami wyniesionymi z własnego terenu działania.

Wczoraj, w ostatnim dniu seminarium, jego uczestników odwiedził I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada. W swym wystąpieniu nakreślił on węzłowe zagadnienia społeczno-gospodarcze stojące przed Wielkopolską oraz rolę, jaką w ich rozwiązywaniu odegrać winny gminne organizacje PZPR. — Sprawa obecnie najważniejsza jest pełna realizacja zadań produkcyjnych przez wszystkie zakłady przemysłowe — stwierdził mówca. — Szczególnie rolnictwo, borykające się w tym roku z przeciwnościami aury musi uczynić wszystko, aby nie zmarnowało się nic z tego, co urosło.

PROF. OFICJALNIE

Złodziej podatków

Kryzys w świecie kapitalistycznym nie omija także Republiki Federalnej Niemiec. Statystyki notują tam pół miliona bezrobotnych, a przewidują zwiększenie ich liczby do miliona. Setki tysięcy ludzi z konieczności pracują w skróconym wymiarze godzin. Coraz więcej osób otrzymuje listy z dyskretnymi zawiadomieniami, by poszukać sobie innej pracy. Codziennie też zdarzają się bankrutstwa: ogłasza się krachy, firmy zawiadamiają o zakończeniu swej działalności, inni o swej upadłości.

Nie omija to również banków uchodzących za „święte królestwo” kapitalizmu. W RFN dotychczas splajtowały cztery banki. A w tym samym niemal czasie w Dolnej Saksonii otwarto sześć placówek swą działalnością nieco zbliżonych do banków. Są to... kasyna gry, które pojawiły się w Hanowerze, Bad Pyrmont, Bad Harzburg, Hildesheim i Bad Zwischenahn.

Czyżby to był pomysł, mający służyć dysponującym teraz czasem wolnym bezrobotnym i pracującym w skróconym wymiarze godzin? Skąd jednak miliony na to mieć pieniądze? Wobec tego, jak zawsze, będą owe placówki służyć tym, którym nigdy nie brakuje wolnego czasu i gotówki. Przy okazji odnotujmy (czyżby zamierzone?) qui pro quo. Oto w Hanowerze nowo otwarte kasyno gry umieszczono w hotelu, którego nazwę („Steuerhäuser”) można przetłumaczyć jako... złodziej podatków. (tk)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami, głównie w północnej części, okresami duże z niewielkimi opadami. Temperatura maksymalna od 3 do 7 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zmiennych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

2 STRONA

GŁOS — 8 XI 1974

Nowy impuls w rokowaniach wiedeńskich

Żywe echa pokojowej inicjatywy krajów socjalistycznych

Przedłożone 31 ubm. w imieniu 4 państw socjalistycznych przez szefa delegacji radzieckiej na rokowania 19 państw w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej, Olega Chlestopowa, nowe propozycje, których celem jest danie wiedeńskim negocjantom nowego impulsu i uzyskanie konkretnych porozumień, umożliwiających zrealizowanie pierwszego kroku redukcyjnego już w roku przyszłym, wywołały znaczne zainteresowanie w środowiskach masowego przekazu wielu krajów. Jak już donosiliśmy — propozycje 4 państw socjalistycznych dotyczą konkretnych początkowych kroków w zakresie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej i biorą pod uwagę wiele elementów propozycji strony zachodniej.

Prasa berlińska informuje za agencją ADN, że przedłożona 31 ubm. przez 4 państwa socjalistyczne propozycja układu w sprawie początkowego kroku w dziedzinie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej 11 państw, bezpośrednio uczestniczących w rokowaniach wiedeńskich, umożliwi przeprowadzenie konkretnych kroków już w roku 1975. Przypomina się, że ZSRR, NRD, Polska i Czechosłowacja przedłożyły 8 listopada ub. roku projekt porozumienia, przewidującego przeprowadzenie w 3 etapach w latach 1975—77 redukcji wojsk państw uczestniczących o 17 proc. Projekt ten wychodzi z

założenia, iż bezpieczeństwo żadnego z zainteresowanych państw nie może być narażone na szwank i pozostaje nadal bez wątpienia najlepszą podstawą rozwijania stojących przed rokowaniami wiedeńskimi celów. Jednakże projekt państw socjalistycznych — jak to wykazały dotychczasowe rokowania — napotkał sprzeciw państw zachodnich, w szczególności odmowę Wielkiej Brytanii, RFN, Belgii, Holandii, Luksemburga i Kanady podjęcia zobowiązań o redukcji wojsk już od samego początku tego procesu. Równocześnie państwa NATO przedłożyły propozycje, bez wątpienia obliczone na uzyskanie jednostronnych korzyści militarnych.

Aby przezwyciężyć tę niepomyślną sytuację państwa socjalistyczne przedłożyły 31 października br., niezależnie od projektu porozumienia z dnia 8 listopada 1973 r. propozycje w sprawie kroku początkowego, przewidującą konkretne wkłady wszystkich bezpośrednich uczestników rokowań we wzajemną redukcję sił zbrojnych i zbrojeń. Propozycja ta przewiduje, że ZSRR, NRD, Polska i CSRS — z jednej strony, a z drugiej — USA, Wielka Brytania, RFN, Belgia, Holandia, Kanada i Luksemburg, zredukują po 20 tys. żołnierzy i odpowiednią część uzbrojenia. Ponadto państwa socjalistyczne wyraziły zgodę na to, aby duża część redukcji przypadła na ZSRR i USA, oraz aby oba te państwa rozpoczęły w ramach porozumienia o kroku początkowym proces redukcji sił zbrojnych w Europie Środkowej i aby po zostało 9 państw podjęło odpowiednie redukcje swych sił zbrojnych w określonym czasie wkrótce potem.

Nowe propozycje państw socjalistycznych są ważną inicjatywą, która umożliwi uzyskanie w niedalekiej przyszłości konkretnych rezultatów. Jest jasne, że realizacja początkowego kroku stworzyłaby korzystne warunki do uzyska-

nia idących dalej wyników w rokowaniach wiedeńskich.

Wiedeński korespondent UPI, pisząc o propozycjach państw socjalistycznych, przytacza oceny tamtejszych obserwatorów, według których propozycje państw Układu Warszawskiego „wychodzą na pół drogi życzeniom państw NATO”. Również „Austria Presse Agentur” stwierdza, iż propozycja państw Układu Warszawskiego uwzględnia elementy stanowiska Zachodu przytacza oceny obserwatorów wiedeńskich, według których mogą one „umożliwić podjęcie pierwszych konkretnych kroków już w przyszłym roku, dostarczając negocjatorom nowych impulsów”.

PAP

Rekordowa sprzedaż wyrobów • Przyspieszenie tempa budowy mieszkań • Jesienne zakupy Gospodarka w październiku

W październiku przemysł wielkopolski osiągnął największe w tym roku wpływy ze sprzedaży swoich wyrobów i usług: 11 miliardów 996,6 milionów złotych, wykonując operatywny plan w 102,6 procentach. W porównaniu z październikiem ubr. wpływy ze sprzedaży produkcji były większe o 10,4 procent.

Ze wstępnych obliczeń ponaższego Urzędu Statystycznego wynika, że w październiku, spośród około 600 przedsięwziętych objętych statystyką, tylko 44 zakłady, a więc o 9 mniej, niż we wrześniu, nie zdołały wykonać swoich miesięcznych zadań. Październikowo wy dług produkcyjny tych zakładów równa się 130 mln zł. Natomiast nadwyżka wypracowana przez pozostałe zakłady wynosi 304,2 mln zł.

Liczba zatrudnionych w wielkopolskim przemyśle była w październiku o 2,6 procent większa, niż przed rokiem, lecz o 0,1 procent mniejsza, niż we wrześniu. Przeciętne płace w przemyśle osiągnęły poziom 3 170 zł i były o 308 zł czyli o 10,8 procent większe niż w październiku 1973 r. Natomiast wydajność pracy, mierzona wartością produkcji sprzedanej na zatrudnionego w przemyśle wzrosła w porównaniu z październikiem ubr. o 7,6 procent.

Dla budownictwa październik nie był zbyt łaskawy. Ciągłe deszcze, kłopoty zaopatrzeniowe, transportowe i inne sprawiły, że podstawowe zadania miesiąca zostały wykonane tylko „w 95,3 procentach. I to przy zatrudnieniu o 1,6 procent większym od planowanego. Czynniki te wpłynęły na mniej korzystne niż dawniej ukształtowanie się głównych relacji ekonomicznych w budownictwie wielkopolskim w minionych 10 miesiącach, a przede wszystkim dynamiki produkcji i wydajności pracy.

Jeśli chodzi o mieszkania, to ze wstępnych obliczeń wynika, że w październiku budowlani wyraźnie zwiększyli tempo robót. Natychmiast objawiało się to w dynamice budowy mieszkań. Jeśli po 9 miesiącach wskaźnik ten wynosił 0,5 procenta, to po 10 miesiącach skoczył do 4,8 procenta. Lecz na planowanych do oddania 8 658 mieszkań budowlani przekazali użytkownikom 8 236. Jak z tego wynika, mimo przyspieszenia, w dalszym ciągu są oni

Mały Lotek

2, 5, 7, 17, 21

końcówka banderoli 657364

EUGENIUSZ GUZ

Bundeswehra bastionem NATO?

kierowniczą rolę RFN w Europie. Jego zdaniem, rola ta nie powinna ograniczać się wyłącznie do dwudniowej wizyty w Bonn, nie szczędził słów podziwu dla sprawności bojowej zachodniomiejniskich sił zbrojnych, nazywając je „bastionem NATO”. Schlesinger, który skorzystał z okazji, by ponownie wzywać zachodnioeuropejskich sojuszników do zwiększenia wysiłków zbrojnych, chwalił jednocześnie wysiłkami współpracę USA z RFN na odcinku wojskowym, „wypowiedział się przy tej okazji z uznaniem o niemieckim wkładzie do sojuszu północnoatlantyckiego i w tym kontekście nazwał RFN bastionem NATO w Europie”. Wyraził on pogląd, że RFN powinna świadomie wziąć na siebie i wypełnić zadania wynikające z jej rosnącej siły militarnej, a tym samym przejąć w określony sposób kierowniczą rolę w Europie. „Schlesinger dał jednocześnie wyraźnie do zrozumienia, jak wyobraża sobie

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że pobyt Schlesingera i wysuwane przezeń argumenty stanowią przygotowania do jesiennej sesji NATO w Brukseli. Jak donosi „General Anzeiger”, Waszyngton pragnie zwiększenia w latach 1976—1980 wydatków zbrojnych swych sojuszników o 3 proc. rocznie. Jest to zgodne ze wskaźnikami przyjętymi już w planowaniu perspektywicznym przez Bundeswehre. Natomiast nie bardzo odpowiada to wielu innym sojusznikom w NATO. Schlesinger sądzi, że niedostatkami w zakresie świadczeń militarnych ociągających się sojuszników wyrówna wzmocnionymi zbrojeniami Bundeswehra, wówczas jej głos

liczyć się będzie w sprawach militarnych jeszcze bardziej niż dotychczas.

Bonn uważa jednak, że lukę, jaka powstanie po wycofaniu przez USA 18 tys. żołnierzy jednostek zaopatrzeniowych z RFN, powinny wypełnić wojska mniejszych sojuszników. Bundeswehra natomiast wzorem amerykańskim zamierza zwiększyć liczbę swych jednostek bojowych i zmodernizować ich sprzęt, po zostawiając w miarę możliwości czynności dodatkowe jednostkom pozostałych krajów, których wojska stacjonują w RFN. RFN uważa ponadto, że dążenie do ujednolicenia sprzętu wojskowego w NATO nie musi oznaczać, że należy się opierać głównie na sprzęcie amerykańskim, czyli dotyka ona neutralizacji punktu, gdyż Amerykanie są bardzo zainteresowani eksportem broni do Europy.

Uchwała Zgromadzenia Ogólnego

Potępienie rasistowskich reżimów w Afryce Płd.

Zgromadzenie Ogólne głosząc nad rezolucjami dotyczącymi praw człowieka, uchwało w środę 119 głosami przy 10 wstrzymujących się dokument, który potwierdza prawo wszystkich narodów, w tym również narodu Afryki Południowej, do samostanowienia i niepodległości.

Dokument zawiera paragraf, który ostro potępia politykę państw członkowskich NATO i innych krajów, które pomagają rasistowskim reżimom w Afryce Południowej.

W innej rezolucji Zgromadzenie Ogólne stwierdza, że ratyfikacja międzynarodowej konwencji w sprawie usunięcia wszelkich form dyskryminacji rasowej oraz wprowadzenie w życie jej postanowień, są niezbędne do osiągnięcia celów, jakie Organizacja Narodów Zjednoczonych wytyczyła w ostatnich 10 latach w kwestii zwalczania rasizmu. (PAP)

dużni ponad 400 mieszkań. Mijamy jednak nadzieję, że do końca grudnia dług ten odrobiją.

W handlu zanotowano w październiku o 15,4 procent większe obroty, niż przed rokiem, przy czym dynamika sprzedaży w handlu wiejskim tylko o 0,6 procent ustępowała uтарgom sklepów w miastach. Handel wytrzymał ten zwiększony, jesienny napór klientów i pieniędzy. 63,7 procent wszystkich sprzedanych przez handel towarów stanowiły wyroby przemysłowe. W dalszym ciągu następuje więc korzystna zmiana w strukturze zakupów. (pch)

Przed sądem w Katowicach

Wykretne wyjaśnienia współoskarżonych

W toczącej się w Katowicach rozprawie sądowej Zdzisława Marchwickiego, oskarżonego o wielokrotne dokonanie zabójstw kobiet, 7 bm. wyjaśnienia składali dwaj z pozostałych pięciu współoskarżonych w tej sprawie — Jan i Henryk Marchwicki.

Jan Marchwicki, trzymając obranej od początku linii obrony polegającej na nieprzyszanowaniu się do wszystkich ważniejszych zarzutów i gmatwaniu okoliczności towarzyszących popełnionym przestępstwom, składał nadal wykretne wyjaśnienia. Odpowiadając na pytania prokuratorów i obrońców stwierdził tym razem, że nazwisko zamordowanej Jadwigi K. poznał dopiero w śledztwie, choć wcześniej na sali sądowej oświadczył, że dowiedział się o nim m. in. z gazet oraz od Jany P. Podobnych zeznań, które zaprzeczają temu co powiedział w poprzednich dniach przewodu sądowego, złożył znacznie więcej.

Matactwo, stosowane przez Jana Marchwickiego, wyszło na jaw z całą ostrością na tle wyjaśnień Henryka Marchwickiego. Zaprzeczył on wprawdzie jakoby „udzielał pomocy Zdzisławowi Marchwickiemu w dokonaniu zabójstwa Jadwigi K. ale bezpośrednio po tym oświadczeniu opisał szczegółowo wyjazd z bratem Janem i Józefem Klimczakiem w pobliże miejsca popełnionej zbrodni. Dodał również, że nie chodziło o zamordowanie Jadwigi K., lecz o pobicie kobiety, z którą Jan Marchwicki miał zatagi. Henryk Marchwicki przyznał się ponadto do sprzeczek na tle tego morderstwa — z bratem Zdzisławem w obecności Haliny Flak. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657 18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Cgłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i ilość min. druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamy nie zamawiających nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmując za pośrednictwem blankietów PKO Przesiębięstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F-18

Bez dociekliwości nie ma kontroli

Lipiec 1974 roku. Posiedzenie Komisji Zdrowia, Ochrony Środowiska i Spraw Socjalnych Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. Za biera głos przewodnicząca Komisji: — Głównym tematem obrad jest ocena realizacji zadań Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego. Obywatele radni otrzymali materiały opracowane przez Wydział dotyczące jego działania na rzecz ochrony środowiska naturalnego człowieka...

— Niestety, są to materiały mało przydatne dla członków Komisji, ponieważ nie pozwalają im wyrobić sobie poglądu na stan ochrony środowiska. Proponuję przeto, by Wydział opracował obszerniejszą informację — postuluje pierwszy dyskutant.

Podobnie stwierdzają następni mówcy. Stuchając ich wywody dziennikarz wertuje sprawozdanie opracowane dla radnych. Jest ono zbudowane według takiego schematu:

Działalność Wydziału w określonej dziedzinie (np. ochrona wód) wytycza takie a takie przepisy, w związku z czym stosuje się takie a takie formy pracy, w I półroczu br. przeprowadzono tyle kontroli takiego typu, a tyle — innego typu i ukarano tyle a tyle zakładów, natomiast w II półroczu planuje się zwiększyć liczbę akcji kontrolnych...

Są to informacje wystarczające, ale tylko dla specjalisty, który ochroną środowiska zajmuje się na co dzień. Przewodnicząca Komisji tak więc zamyka dyskusję:

— Proponuję, by informację Wydziału przyjąć, ale uznać ją za wstępną i zobowiązać Wydział do opracowania materiału (przeanalizujemy je w październiku) ukazujących stan zagrożenia środowiska i kierunki przeciwdziałania.

Wszyscy członkowie Komisji wyrażają aprobatę.

Październikowe posiedzenie Komisji. Materiały dla radnych opatrzone są wstępem: „Niniejsze opracowanie stanowi poszerzenie informacji przygotowanej w lipcu na posiedzeniu Komisji. Poszerzenie informacji przygotowane na życzenie Komisji...”

W lipcu była 8-stronicowa informacja. Jej październikowe poszerzenie, to 71-kartkowy niemal raport o stanie

czystości powietrza i wód w województwie poznańskim. M. in. przedstawia koncepcje budowy w 12 miastach dużych ciepłowni (zastąpią dziesiątki kotłowni zanieczyszczających powietrze). Charakterystyka stan czystości (a raczej zanieczyszczenia) wód płynących i stojących. Ukazuje dorobek w budowie oczyszczalni ścieków (15 w poprzedniej pięciolatce, w której nakłady na ten cel wynosiły 147 mln zł, podczas gdy w bieżącej pięciolatce sięgają 230 mln zł). Zawiera także postulaty znalezienia tych przepisów (o ochronie wód), które nie zapewniają w pełni ich ochrony. Chodzi np. o zwiększenie wymagań w zakresie oczyszczania ścieków odprowadzanych do rzek i jezior.

— Dziękuję za rzetelny trud autorom tego opracowania, które całościowo i realistycznie przedstawia potrzeby w ochronie środowiska i możliwości ich zaspokojenia — rozpoczyna dyskusję radny, który na lipcowym posiedzeniu pierwszy wystąpił z krytyką informacji przygotowanej przez Wydział.

Generalna ocena „raportu”, przez następnych dyskutantów jest również pozytywna. Jednakże sens ich wypowiedzi i pytań jest taki, że raport mógłby być jeszcze lepszy — bardziej komunikatywny i bardziej precyzyjny. Wówczas nie nasuwałby pytań:

— Na stronie 20 informacji jest zwrot „zakłady kategorii A”. Jakże to są zakłady? (Przedstawiciel Wydziału odpowiada, że chodzi o huty, cukrownie, elektrownie, czyli o potencjalne źródła największego zagrożenia dla środowiska).

— W informacji mówi się, że rzeka Drawa, jedna z nielicznych, które zachowały naturalną czystość, musi być objęta specjalną ochroną. Co to znaczy „specjalną ochroną”? (Rejon Drawy będzie parkiem narodowym — wyjaśni dyrektor Wydziału)...

Dziennikarzowi nasuwa się refleksja, że bardziej precyzyjne i komunikatywne ujęcie „raportu” — można było uzyskać, rezygnując z omawiania wielu drugorzędnych szczegółów i to częściowo zdezaktualizowanych. Komu przyda się np. taka informacja: „Według badań z 1970 roku Ołobok (dopływ Prosny —

przyp. red.) powyżej miasta Ostrowa odpowiada III klasie czystości wód, natomiast poniżej miasta wykazuje wysoki stopień zanieczyszczenia. W dolnym biegu rzeki jakość wody ulega poprawie, do tego stopnia, że w pobliżu ujścia nie stwierdza się w zasadzie przekroczeń norm dopuszczalnego zanieczyszczenia”.

Jakość materiałów przekazywanych radnym nie jest sprawą błahą. Do głównych zadań każdej komisji rady należy bowiem kontrola wydziału, a najczęstszą formą tej kontroli stanowi właśnie wysługiwanie informacji i sprawozdań wydziałów. Jeżeli te materiały są nieźle — takie, jak na październikowym posiedzeniu Komisji WRN — a mimo to radni zadają wiele sensownych pytań, wówczas można mówić o właściwie pojętej dociekliwości. Jest ona nieodzownym warunkiem autentycznej kontroli i rzetelnej oceny pracy administracji. Umożliwia także działalność inspiratorską...

Wróćmy do sali obrad. — Jesteśmy na takim etapie rozwoju ekonomicznego, który pozwala uniknąć nieodwracalnych błędów (konkretnie: zniszczeń środowiska naturalnego) poczynionych przez niektóre kraje wysoko rozwinięte — mówi jeden z radnych. — Wstępnym warunkiem uszczerbienia się przed owymi błędami jest dysponowanie sprawnym, rozbudowanym aparatem kontrolnym, ujawniającym to wszystko, co zagraża środowisku. Działalność taka kosztuje dużo, ale opłaca się sowicie. Inaczej mówiąc, oszczędzanie, jeśli chodzi o ochronę środowiska, jest oszczędnością pozorną. Poruszam tę kwestię bowiem niepokój budzi fakt, że kadra Wydziału jest niewielka i niedostatecznie wyposażona w aparaturę pomiarowo-badawczą...

— Będziemy mieć 100-osobową kadre i właściwą aparaturę — stwierdza przedstawiciel Wydziału — kiedy zostanie urzeczywistniony projekt budowy naszego ośrodka badań czego przy ul. Grunwaldzkiej. Realizacja tej koncepcji dotychczas nie przebiegała sprawnie. Dlatego proszę Komisję o „pilotaż” tej sprawy...

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ ŁUCZAK

Ngdy dotychczas transport kolejowy nie rozwijał się tak szybko jak obecnie. Buduje się nowe szlaki, gruntownie modernizuje istniejące, milowe kroki czyni elektryfikacja i unowocześnia nie taboru. Ale zadania przewozowe rosną jeszcze szybciej i kolej nie zawsze potrafi im poddać. Jak podaje „Życie Gospodarcze” z 3. 11. 74 — masą towarową, którą kolej powinna przewieźć w IV kwartale, przewyższa zdolność przewozową PKP o 9,5 mln ton. Konieczne trzeba więc znaleźć rezerwy.

Niesłychane spiętrzenie przez wozów w okresie jesienno-zimowym tego roku jest konsekwencją opóźnionych żniw i deszczowego października, kiedy to w kalendarzach rolników i kolejarzy powinny domniawać buraki cukrowe i ziemniaki. Padało. Rolnicy nie mogli na czas wywieźć z pól ziemniaków. Kolejarze nie mogli ich przetransportować w czasie, który zarezerwowano w planach sporządzonych latem. Deszcz hamował również prace przeładunkowe na boczniach.

Teraz w transporcie kolejowym trzeba stosować priorytety dla ładunków o szczególnym znaczeniu dla gospodarki — dla węgla, płodów rolnych, towarów handlu zagranicznego, towarów na rynek wewnętrzny, ostatnio również dla złomu do hut ślaskich. Inne towary muszą czekać.

Ładowność wagonów kolejowych w sieci PKP wykorzystana jest przeciętnie w 60 procentach. Nie zawsze możliwe jest całkowite jej wyzyskanie.

Teatr amatorski

Gdzie szukać repertuaru?

Znane są kłopoty ze wspólnym repertuarem teatrów zawodowych, ale znacznie większe mają teatry amatorskie, estrady poetyckie, teatry faktu i zespoły żywego słowa. Jeśli miłośnicy pięknych słów, poezji i literatury — zreszteni w różnego typu zespołach artystycznych, uskarżają się na brak materiałów, to dają tym dowód, że brak wśród nich kierownictwa artystycznego, że są ludźmi bez inwencji, biernymi czytelnikami słowa pisanego. Amator prozy, poezji, reportażu literackiego, publicystyki zazwyczaj śledzi wydawnictwa z zakresu swych zainteresowań i tematyczny wybór utworów nie powinien stwarzać mu większych trudności. Nadanie montaży lite-

Co hamuje transport

KROK PRZED ZIMĄ

kanie, gdy przewozi się meble, szkło lub makarony, ale w przypadku wielu innych ładunków często, niestety, można znaleźć przykłady marnotrawstwa.

Przetrzymanie wagonów, to najbardziej eksponowany przykład marnotrawstwa środków transportu. W dyrekcji poznańskiej PKP w ostatniej dekadzie października przetrzymano 1632 wagony w ciągu 27 053 godzin. Rok temu przetrzymanych wagonów było więcej, bo aż 2053, ale za to mniej godzin — 25 566.

Do grona najbardziej nieoprawnych klientów PKP w okręgu poznańskim wypada zaliczyć tej jesieni „Transbud” Poznań, „Transbud” Kalisz, Kaliskie Przedsiębiorstwo Budownictwa, PSK na stacji Kalisz i PSK na stacji w Ostrowie, PKS w Pile i WSTW Ostrow na stacji w Czekanowie.

Transport samochodowy, dysponujący w Polsce bardzo dużym potencjałem nie zawsze potrafi koleją przyjąć z pomocą. Rozdrobniony w tysiącach przedsiębiorstw niezdolny jest do skutecznych manewrów na rzecz najbardziej zagrożonych odcinków transportowego frontu.

Brak części zamiennych zatrzymuje codziennie na placach postojowych jedną trzecią ciężarówek. Na przykład

PKS Poznań nie może zdobyć kółek zębanych do 20 skrzyń biegów samochodów „Jelcz”. I stoją te samochody.

Transport kolejowy i samochodowy w Wielkopolsce pracuje pełną parą. Na szczęście nawet w czasie największych deszczów, kiedy z pól nie można było wyrwać ani jednego buraka, dostateczne ilości ziemniaków zmagazynowane były w punktach skupu i nie zabrakło ładunków do przewożenia. Spóźnienia w rolniczym kalendarzu spowodowane kapryśnymi pogody, nie dadzą się jednak nadrobić i teraz trwa wyścig — zdążyć przed mrozami z przewozem ziemniaków dla miast i przetwórców, przetransportować większość buraków do cukrowni. Śnieg i mróz mogą przecież nadejść lada dzień!

Na krok przed zimą kolejarze zmuszeni są do największego pośpiechu, a razem z nimi wszyscy ich klienci, bo przecież koleją przewiezie tylko to, co się jej na wagony załaduje, a to już jest sprawa kopalni, składowisk buraków, fabryk, przedsiębiorstw budowlanych, magazynów i setek innych instytucji. Teraz na szlakach PKP pociągów towarowych niejednokrotnie pasażerskie muszą ustąpić pierwszeństwa — bo takie są gospodarcze i ekonomiczne racje.

T. T.

kulturowych w naszym kraju. Teatr amatorski musi więc znaleźć repertuar na miarę swych aktorskich możliwości wykonawczych i inscenizacyjnych.

Z pomocą repertuarową — zresztą dla wszystkich scen żywego słowa — spieszy Centralny Ośrodek Metodologii Upowszechniania Kultury, m. in. przez swe wydawnictwa. W serii poświęconej tematyce patriotycznej i politycznej ukazało się dotychczas 5 zbiorów: „Słowo o Leninie”, „Półki my żyjemy”, „Dla ciebie Warszawa”, „Droga do Polski” i „Najbliższa ojczyzna”. Teraz dośzedł kolejny zbiór sztuk teatralnych, widowisk estradowych i montażu literackich oraz obszerny wybór wierszy, podprzeznaczony hasła i tytuły: „Budujemy drugą Polskę”. Zwracamy uwagę na to wydawnictwo, gdyż ułatwi ono dobór repertuaru zespołom a-

Dokończenie na str. 4

MARIA GUZIOLEK

Zapiski węgierskie

Winogronom na ratunek

Końiec września i prawie cały październik niezbyt dobrze zapisały się w węgierskiej gospodarce rolnej. Padające niemal nieprzerwanie deszcze spowodowały olbrzymie trudności w zbiorze jednego z największych skarbów Węgier — winogron. Nie chodzi o winogrona wczesnej szej, „delikatesowe”, które jada się jako deser do obiadu, te dorodne, słodkie, o obfitych kiściach dużych, słodkich gron. Tych było w tym roku mniej na węgierskich stołach i mniej chyba na eksport. Ale kłopoty węgierskich plantatorów dotyczyły głównie winogron przemysłowych. Z nich to produkuje się dziesiątki gatunków znanych na całym świecie doskonałych win.

W wielu państwowych czy spółdzielczych gospodarstwach rolnych zbiór winogron przeznaczonych na przerób, odbywał się w znacznej części mechanicznie. Przeważnie przy pomocy francuskich kombajnów. Tym razem nie zdążył one egzaminu. Po prostu — grzęzły w błocie, jakie na rozległych plantacjach powstawało w wyniku długotrwałych, uporczywych jesiennych deszczów. Ta na ogół słoneczna i sucha tutaj pora roku tym razem zamieniła olbrzymie pola całego kraju jeśli nie w bajora, to w grzęzawiska, na których i ludzie nieraz po kolana zapadali w błoto.

A właśnie z pomocy ludzi trzeba było skorzystać, by zbierać możliwie szybko wszystkie owoce i uratować co się da. Każda bowiem tona owocu to znaczny grosz do kasy producenta za wyprodukowane i

sprzedane później wino. Pojawiały się więc w tym roku na węgierskich polach liczne brygady młodzieży ze szkół średnich i uczelni, a także wojska. Pokazywano mi rejon, w którym z pomocą przyszli plantatorom także żołnierze jednostek radzieckich.

Kiedy w któryś dzień października odwiedzałem państwowe gospodarstwo w Szikraik niedaleko Kecskemetu, na polach kombinatu pracowało 200 studentów Uniwersytetu Ekonomicznego z Budapesztu i 120 studentów Wyższej Szkoły Ogrodniczej w Kecskemetu. Poinformowano mnie, że w tegorocznych zbiorach winogron, a także pomidorów, pracowało do połowy października 2 200 uczniów i studentów. Brygady zmieniały się co dwa tygodnie.

Podobnie było w państwowym kombinacie Hosszuhegy — Sükösd koło Baja, na południu Węgier, gdzie tylko w jedną wolną sobotę i niedzielę pomagało w zbiorach po 1 500 osób, głównie uczniów i żołnierzy.

Ta spontaniczna pomoc pozwoliła w wielu przypadkach uratować sporo surowca na przyszłe wino. Ale także znacznie uszczupliła budżety hodowców. Bo płacono za nią każdemu w zależności od osiągniętych wyników — od kilkudziesięciu do ponad 100 forintów

na dzień. Pieniądze te szkoły przeznaczały na swe potrzeby, m. in. na przyszłoroczne wakacje.

Kombinat Szikrai uzyskuje w roku czysty dochód w kwocie około 27 mln forintów. W tym roku spadnie on — jak się oblicza — prawdopodobnie o bez mała 10 milionów. Przyczyna: wiele ton winogron, a także pomidorów dosłownie utonęło w deszczu i błocie. Zmalała też jakość plodów zebranych i przeznaczonych na przerób, więcej forintów pochłonęły koszty zbioru. Jak oświadczył dyr. Ferenc Magyar — w tym kombinacie — koszt talet wzrosły w tym roku o około 15-20 procent.

Godzi się tu dodać, że kombinat dostarcza pięć gatunków wina w łącznej ilości 84 000 hektolitrowo rocznie. W tym roku pokaźną pozycję, bo około 3,5 mln butelek o pojemności 0,7 l ma stanowić doskonały czerwony wermut „Amor”, znany już i poszukiwany na wielu rynkach świata.

Inną delikacją szczyści się natomiast zakład przetwórcy wspomnianego kombinatu Hosszuhegy Sükösd. Tutaj produkuje się wśród dziesiątków gatunków win deserowych i w trawnych także wyśmienity szampan „Olimpia”. Wszedł on „na taśmę” kilka tygodni temu, ale ze względu na jakość kierownictwo kombinatu liczy

na jego powodzenie. Produkcja szampana staje się w ogóle po pularną na Węgrzech. Zakłada się, że jeżeli w 1972 roku cały przemysł winny wyprodukował 6 mln butelek tego trunku, w przyszłym jego produkcja sięgnie 13 mln butelek. Używa się tu między innymi dzięki zmienionej metodzie produkcji. Jeśli do tej pory szampan uzyskiwało się w ciągu 2 lat, obecnie, właśnie po wprowadzeniu nowego procesu wytwarzania, dojrzewanie trwa 2 miesiące. Producent zapewnia, że jakość napoju nie na tym nie straciła.

Zbiór winogron w jednym z państwowych gospodarstw rolnych. Fot. — „Głos”



Kombinat uprawia winorośl na obszarze 1140 ha. Cały zbiór wędruje do przetwórci wybudowanej kosztem 95 mln forintów, a oddanej do użytku zaledwie przed trzema laty. W tym roku ma ona dostarczyć 10 mln butelek wina, 70 procent białego i 30 procent czerwonego. Powinno to przynieść kombinatowi zysk łączny (także ze sprzedaży jabłek i wcześniej już zebranych brzoskwiń) w kwocie nieco ponad 40 mln forintów, a załóżdże do datkować pensję w wysokości 100 procent średniego miesięcznego zarobku, nie mówiąc o licznych korzyściach społecznych.

Niemal obok wyciwni win postawiono także olbrzymi magazyn owoców. W jego komorach, schładzanych do temperatury +3-4 st. C, mieści się jednorazowo 450 wagonów jabłek. Cała sprzedaż wynosi tu około 1100 wagonów tego owocu. Ponad 60 procent zbiorów przeznaczonych jest na eks-

port do wielu krajów, także do dalekiego Singapuru. Podobnie zresztą dzieje się z winem, które trafia na stoły m. in. w ZSRR, Austrii, Francji, obu państwach niemieckich i także daleko poza kontynent europejski.

Komitet (województwo) Bacs-Kiskun, którego stolicą jest Kecskemet, a w którego granicach znajdują się oba wspomniane kombinaty rolnicze, daje rocznie wiele setek tysięcy hektolitrowo wina. Nic przeto dziwnego, że czyniono tutaj w tym roku wszystko, by uratować z plantacji winorośli wszystko, co się dało, by tym samym utrzymać roczną produkcję na określonym poziomie. Nie wszędzie się to udało, choć apel rządu o wszechstronną pomoc dla gospodarki rolnej spotkał się z szerokim echem i odniósł sukces. Wprawdzie tu i ówdzie straty spowodowane długotrwałymi deszczami sięgną w efekcie sumy wielu milionów forintów, lecz w znacznej części wynikają one z kosztów poniesionych z zatrudnienia dodatkowych rąk do pracy, mniej zaś z tytułu straty plodów. W efekcie — na węgierskie i zagraniczne stoły nie powinno trafić w tym i przyszłym roku mniej butelek przedniego wina niż w inne lata. A o to w owej mobilizacji młodzieży i wojska do trudnych zbiorów głównie chodziło.

EUGENIUSZ COFTA

Uznany partner - Kuba

W stolicy Ekwadoru, Quito, rozpoczyna obrady konferencja ministrów spraw zagranicznych krajów członkowskich Organizacji Państw Amerykańskich, aby przedyskutować sprawę zniesienia sankcji przeciwko Kubic. Propozycja w tej mierze wysunięta przez Wenezuelę, Kolumbię i Kostarykę, zyskała przychylny oddźwięk wśród wielu państw latynoamerykańskich. Jeśli zostanie ona przyjęta, a przemawia za tym wiele, będzie to wymowny sukces socjalistycznej Kuby. Powstanie także warunki normalizacji stosunków między Kubą, a nie którymi jej sąsiadami, w tym zwłaszcza możliwości podjęcia rozmów na linii Hawana — Waszyngton.

Niewątpliwie przyczyną zwolnienia konferencji w Quito jest sympatia, jaką Kuba cieszy się na kontynencie południowoamerykańskim. Wynika to z kolei z jej postawy tudzież osiągnięć w różnych dziedzinach życia. Wszakże podstawą wym powodem, dla którego rozważa się obecnie kwestię zniesienia sankcji ekonomicznych wobec Kuby, jest ich całkowite i nie podlegające dyskusji fiasko, ugruntuwane nawet w kołach niechętnych rewolucyjnej wyspie przeświadczenie, iż przeobrażenia, które się na niej dokonały są nieodwracalne.

Odwrótny skutek

Blokada ekonomiczna Kuby zarządzona została w lipcu 1964, na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych OPA w Waszyngtonie. Była ona logicznym następstwem zbiorowej akcji przeciwko Kubic, zainicjowanej pod naciskiem USA, dwa lata wcześniej. Akcja ta doprowadziła 17 lutego 1962 do zawieszenia Kuby w prawach członka OPA, co nie miało żadnego uzasadnienia w statucie tej organizacji (nie przewiduje on możliwości zawieszenia lub usunięcia członka), leżało natomiast w interesie USA.

Bez docieklowości nie ma kontroli

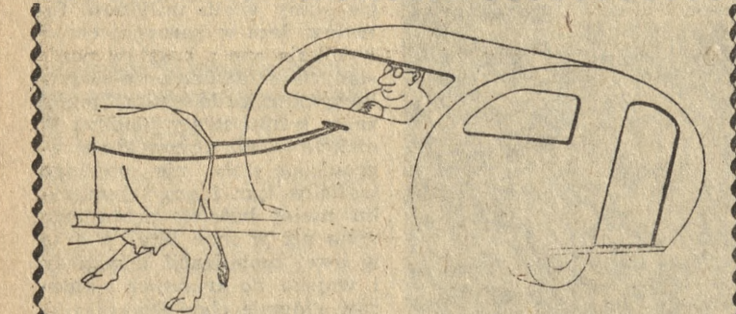
Dokończenie ze str. 3

Członkowie Komisji formułują odpowiedni wniosek. Towarzyszą mu inne: — zainteresować Wydział Za trudnienia Urzędu Wojewódzkiego i komisje powiatowych rad narodowych faktem, że w niektórych powiatach nie są obsadzone stanowiska do spraw ochrony środowiska; — powołać spółki wodne (to wniosek pod adresem Wydziału Rolnictwa), które zajmują się porządkowaniem gospodarki wodno-ściekowej w ośrodkach wypoczynkowych; — przeprowadzić inwentaryzację i ocenę wysypisk komunalnych w miastach powiatowych oraz w razie ujawnienia nieprawidłowości — wydać stosowne zalecenie (zadanie dla Wydziału Gospodarki Przemysłowej i Ochrony Środowiska).

Kontrola i inspiracja wcale nie wyklucza współpracy Komisji z Wydziałem. Inne są metody ich pracy, bywa, że dokonują oceny z odmiennego punktu widzenia, ale ostateczny cel działania jest identyczny: ochrona środowiska.

MICHAŁ ŁUCZAK

HUMOR I SATYRA



Pierwsze lata embargo były dla Kuby okresem niezwykle trudnym, zwłaszcza pod względem gospodarczym. W tych ciężkich momentach z pomocą wyspie pospieszył obóz socjalistyczny. W rezultacie, umocnił się na Kubic ustrój socjalistyczny, blokada wywołała więc skutek odwrotny od zamierzonego.

Wbrew obowiązującej uchwałe OPA, szereg państw wznowił lub nawiązał stosunki z Kubą. Poza Meksykiem, który nigdy nie przystąpił na sankcje wobec wyspy, trwały wyłomy w blokadzie uczyniło siedem państw: Peru, Jamajka, Trynidad - Tobago, Gujana i Barbados w roku 1972, Argentyna w roku 1973 i Panama w roku 1974. Zapowiedź podjęcia podobnych kroków w najbliższym czasie złożyły: Ekwador, Kolumbia, Wenezuela i Kostaryka. Do przeciwników normalizacji stosunków z Kubą zaliczają się już tylko jawnie prawicowe reżimy, Chile (państwo to pierwsze wznowiło stosunki dyplomatyczne z Kubą za czasów rządu Jedności Ludowej Salvadora Allende, lecz później je ponownie zerwało), Boliwii, Urugwaju i Paragwaju. Zmiany widoczne są w stanowisku Brazylii, która ewoluje w kierunku współistnienia na gruncie realizmu i w Quito — jak się wydaje — nie zamierza głosować za utrzymaniem bezsensownej blokady Kuby.

Obawa przed izolacją

Oczywiście, największe zainteresowanie budzi stanowisko USA. Zdaniem obserwatorów, Stany Zjednoczone skłonią się do złagodzenia swojej polityki wobec Kuby jeśli większość państw amerykańskich uzna to za konieczne. W tym duchu wypowiedział się m. in. podsekretarz stanu USA do spraw Ameryki Łacińskiej — William D. Rogers. W istocie rzeczy podstawową przyczyną zmiany stanowiska USA w tej kwestii jest — jak pisał czołowy „dziennik amerykański „Washington Post” — obawa, iż „kontynuowanie dotychczasowej polityki wobec Kuby może doprowadzić Waszyngton do izolacji w zachodniej hemisferze”.

Prasa amerykańska zwraca uwagę na wydarzenia, które jej zdaniem, są zapowiedzią procesu normalizacji stosunków Kuba — USA. Należy do nich m. in. wizyta na Kubic przedstawicieli Kongresu Stanów Zjednoczonych — Jacoba Javitsa i Caliborna Pella. Duże znaczenie przywiązuje się do oferty Międzyamerykań-

skiego Banku Rozwoju, który zadeklarował ostatnio gotowość udzielenia kredytów Kubic, zwłaszcza jeśli uwzględni okoliczność, iż głównym udziałowcem tego banku, a więc i jego dysponentem są właśnie Stany Zjednoczone. Wymienia się wreszcie wywiad, pierwszy od lat piętnastu, którego Fidel Castro udzielił jednej ze stacji telewizyjnych USA. Z drugiej strony w Waszyngtonie lansuje się pogląd, iż prezydent Ford ma bardziej pragmatyczne a więc i trzeźwe podejście do blokady Kuby, aniżeli jego poprzednik na urzędzie, który niejednokrotnie publicznie dawał wyraz swej antypatii do rewolucyjnej wyspy i jej przywódcy.

Gdyby opierać się wyłącznie na domysłach mogłoby się wydawać, że normalizacja stosunków Kuba — USA została już zapoczątkowana. Tak jednak nie jest. Normalizacja ta nie jest bowiem możliwa — co nie dwuznacznie wynika z przemówienia premiera Fidela Castro wygłoszonego 28 września br. — bez zniesienia gospodarczej blokady Kuby przez USA.

Pod dyktando realiów

Zniesieniu sankcji przeciwko Kubic sprzyja obecna atmosfera na kontynencie amerykańskim. Tendencje do oparcia stosunków wzajemnych państw Ameryki Łacińskiej i USA na zasadach równoprawności, suwerenności i nieingerencji, od dawna zresztą skatologowanych w Karcie OPA, są w tym rejonie naszego globu coraz wyraźniejsze. Hasła wyzwolenia się spod obecnej dominacji zarówno gospodarczej jak i politycznej, głoszone są nie tylko przez partie lewicowe. Coraz więcej rządów na tym kontynencie podziela też ideę pluralizmu politycznego, która zakłada, iż każde państwo ma prawo wyboru własnej drogi ustrojowej, w tym oczywiście również socjalistycznej, a której to idei głosicielem jest właśnie Fidel Castro.

Normalizacja stosunków między Kubą a USA oraz niektórymi państwami Ameryki Łacińskiej nie jest, rzecz jasna, zależna wyłącznie od wyników głosowania w Quito. Wymaga rozwiązania wielu jeszcze trudnych problemów i przejawów dobrej woli z obu stron. Wszakże zniesienie de iure dyskryminacyjnych zarządzeń, stałoby się impulsem do dalszych rozmów oraz dowodem, że także w tym rejonie świata politykę dyktują realia współistnienia.

JERZY WALASEK

Wokół zbrojeniowego „kontraktu stulecia“

Francuski generał przeciwko samolotom „Mirage“

Konserwatywny dziennik paryski „Le Figaro“, opublikował tekst listu, jaki 17 września br. gen. Paul Stehlin wyśtosiował do prezydenta Valéry'ego Giscard d'Estaing, kilku członków rządu oraz niektórych osobistości związanych z paktem NATO. W liście tym gen. Stehlin wyraża opinię, że samoloty amerykańskie „Y-16“ i „Y-17“ są znacznie lepsze niż „Mirage F-1“, produkowane przez francuski koncern Dassault.

List Stehlina został też przez kazany członkom rządów Belgii, Holandii, Danii i Norwegii, a więc tych krajów zachodnioeuropejskich, które w najbliższych miesiącach mają dokonać wymiany swego sprzętu lotniczego. Ponieważ chodzi tu o 600 samolotów bo-

jowych o łącznej wartości 18 mld franków, o wygranie tego gigantycznego „kontraktu stulecia“ walczą Stany Zjednoczone i Francja. List Stehlina, zredagowany i rozkolportowany na kilka tygodni przed ostateczną decyzją czterech krajów, poważnie zmniejsza szansę wygrania przetargu przez francuski przemysł lotniczy. Dla Republiki Francuskiej jest to sprawa o olbrzymim znaczeniu, bowiem sprze- daż 600 samolotów mogłaby wyrównać bilans płatniczy za chwiany po ostatnich podwyżkach cen ropy naftowej i innych surowców.

List został opublikowany na łamach „Le Figaro“ m. in. dlatego, że rząd holenderski postanowił ujawnić sprawę, podejrzewając, iż chodzi tu albo o fałszerstwo, albo też o próbę pogorszenia stosunków francusko-holenderskich.

Trudno bowiem zrozumieć, dla czego tego rodzaju memoriał roz-

Gdzie szukać repertuaru?

Dokończenie ze str. 3

matorskim pracującym tak w wojewódzkich, jak i powiatowych bądź gminnych ośrodkach kultury. Będzie on pomocą w wyborze wartościowego programu nawet dla małej sceny poetyckiej, wiejskiego klubu, jeśli jej członkowie nie będą sięgać po sztuki teatralne, wymagające realizacji dramatycznej na wielką skalę.

Zbiór poprzedzono wstępem ułatwiającym wybór materiałów i wskazującym inne źródła poszukiwań ciekawego repertuaru. I tu słusznie się podkreśla, że pomysły twórcy amator będzie czerpał z tej publikacji inwencji do stworzenia ciekawego programu o współczesnej tematyce, do której szczególnie zobowiązują uroczystości bieżącego roku kulturalnego.

Tom „Budujemy drugą Polskę“ zawiera obszerny wybór wierszy (od Leopolda Staffa do Stanisława Barańczaka), odbiegający od okazjonalnych zbiorów, które prezentowano na scenach przy każdej okazji. Dalej — montaż poetycki: „Polska przemienionych kolodziejów“ — Bogusława Kierca i „Wyzwolić promień“ — Stanisława Miedzińskiego. Oba jednak montaż, chociaż opatrzone komentarzem dla realizatorów, mogą podjąć raczej ze społy o dużym stażu artystycznym, posiadające repertuar obywateli ze sceny. Szczególną uwagę zwraca montaż Kierca, który jest teatralizacją wierszy Juliana Przybosa o pracy. Recytatorów i członków estrady żywego słowa zainteresuje także wybór publicystyki.

Wśród sztuk teatralnych zamieszczonych w zbiorze obok „Ballady o sławnych braciach Bodziakach“ Jerzego Janickiego i z nerwem, a jednak liryzmem napisanym utworze Zofii Posmyś pt. „Odpis dyplomu“ znalazła się sztuka Stanisława Goszczurnego — „Maty“. Ma to być rzecz o budowniczych Portu Północnego. Miejsce akcji — rzeczywiście port, ale język i nastrój — raczej portowej knajpy. Sposób bycia niektórych bohaterów — także. Siabutki to utworek, aż naiwny, ale w słówką bardzo mocny. Takiej „kultury“ ludzi morza i przymorza teatr robotniczy popularyzować nie będzie.

MARIA GUZIOŁEK

Milionowa tona węgla z Portu Północnego

7 bm. z Portu Północnego w Gdańsku wypłynął włoski statek „Mare Dorigo“, w którego ładowniach znalazła się milionowa tona węgla przeładowanego w naszej najnowszej bazie portowej. Począwszy od 18 lipca Port Północny obsłużył 42 statki, które zabrały łącznie 1.014 tys. ton węgla. (PAP)

Polska — NRD 2:2

Ponownie wynik nierozstrzygnięty

W drugim meczu reprezentacji hokejowych Polski i NRD rozegranym na lodowisku „Bogdanka“ w Poznaniu ponownie zanotowano wynik nierozstrzygnięty 2:2 (0:1, 0:1, 2:0). Bramki dla Polski zdobyli: Potz i Jaskierski, a dla NRD: Scholz i Bielas.

2.000 widzów, którzy przybyli wieczorem na lodowisko „Bogdanka“ obejrzało nieco słabszy niż w śróde pojedynkę tych samych zespołów. Określenie „tych samych“ jest niemal dokładne. W drużynie

składniej od drużyny polskiej, częściej też strzelali, na szczęście wiele ze strzałów było niecelnych, poza tym znowu postąpił nr 1 w naszym zespole był bramkarz W. Kosyl.



W akcji świetny polski bramkarz Walery Kosyl (z prawej). Od lewej kapitan zespołu gości Reudiger Noack, w środku polski obrońca Marian Feter.

Fot. — K. Przychodźki

polskiej w obronie za Borowicza grał Szczepaniec, a w ataku za Mariana Csoricha wystąpił Słusarczyk. Natomiast w zespole gości miejsce obrońcy Thomasa zajął Philip, zaś za R. Petersa grał Scholz.

Przez blisko dwie trzecie przeważali goście. Grali oni szybciej i

Polacy jakby przebudzili się w końcówce drugiej trzecie, natomiasz przez ostatnie 20 minut, atakując energicznie, choć nieraz dość chaotycznie, uzyskali przewagę. Mimo to bliżsi zwycięstwa byli goście. Dopiero celny strzał Jaskierskiego na minutę przed zakończeniem meczu przyniósł nam wyrównanie.

Zespół polski na razie nie stanowi jeszcze zwartego kolektywu. Zbyt pasywnie grają obrońcy. Zna komity Kosyl nie ma zastępcy. W ataku za często zdarzają się przy padki niewykorzystywania do brych sytuacji strzeleckich, poszczególnym akcjom brak było wykończenia.

W sumie jednak konfrontacja odmłodzonego zespołu polskiego z silną, rutynowaną drużyną NRD nie wypadła dla naszej reprezentacji najgorzej. Pamiętajmy, iż po ważnym handicapem NRD było otwarte lodowisko (w Weisswasser, gdzie znajduje się jeden z ośrodków przygotowania kadry hokeistów tego kraju, panują podobne co w Poznaniu warunki). W drugim meczu mimo, że goście po dwóch tercjach prowadzili 2:0 Polacy nie załamali się. Przeciwnie ambitnie walczyli do ostat nich minut o zmianę niekorzystnego rezultatu.

Trener Anatolij Jegorow był zaadowolony z statecznego bilansu pojedynków polsko-NRD-owskich w Poznaniu. Reprezentacja — jego zdaniem — jest dopiero w stadium budowania, a mimo to w niektórych przypadkach młodzież z powodzeniem zastępuje rutyniarzy (np. bracia Csorichowie). O tym, jak te próby zdały egzamin, będzie można coś więcej powiedzieć w grudniu, po rozegraniu 5 meczów z reprezentacją ligi CSRS.

A. K.

Dwóch lechitów w kadrze na mecz z CSRS

W najbliższą środę, 13 bm., piłkarska reprezentacja Polski czeka ostatni pojedynek sezonu z drużyną CSRS w Pradze. Mimo towarzyskiego charakteru spotkania, obie drużyny traktują mecz prestiżowo.

Czechosłowacy, po serii sukcesów w pojedynkach z finalistami turnieju w RFN (zwycięstwa nad Szwecją i NRD) oraz niezbyt fortunnym występie na Wembley (0:3) z Anglią, pragną wykazać swą wyższość nad trzecią drużyną świata. Pilnie przygotowują się do meczu z Polską, a w kadrze na mecz w Pradze znaleźli

się wszyscy najlepsi aktualnie piłkarze tego kraju. Trener Kazimierz Górski ma trudniejsze zadanie. Jeszcze w nie dzielę jego podopiecznych czekają mecze ligowe i do Pragi nasza drużyna wyjedzie z „marszu“. Nasz selekcjoner powołał do 16-osobowej kadry najlepszych aktualnie zawodników. Z jedenastki, która najczęściej reprezentowała nas w meczach Mistrzostw Świata, zabrakło jedynie pauzującego Władysława Żmudy, kontuzjowanego Henryka Kasperczaka i Adama Musiałę, który 1 bm. uległ w padkowi samochodowemu. W kadrze znalazło się 7 piłkarzy, którzy nie byli w RFN: Bramkarz Karwecki oraz Wyrobek, Ostafiński, Drzewiecki, Wawrowski, Bula i Marx. Oto wybrany trenera K. Górskiego.

R. Jakóbczak zdobył bramkę miesiąca

W stałym konkursie „Sportu“ na piłkarską bramkę miesiąca jego zwycięzcą w październiku został rozgrywający Lecha — Roman Jakóbczak. Uznano, iż gol strzelony przez niego w 76 minucie meczu z Wisłą 4:1 (przypominamy, iż Jakóbczak zdobył wówczas wszystkie 4 bramki dla Lecha) pięknym strzałem z woleja w pełni zasłużył na to wyróżnienie. W ten sposób Jakóbczak jako pierwszy z piłkarzy ekstraklasy po raz wtóry znalazł się na liście zdobywców bramki miesiąca: pierwszy raz w maju za bramkę zdobył w spotkaniu Kadra PZPN — Twente Enschede (Holandia).

(ad)

Tenis

Polska — Dania 2:2

We czwartek, w pierwszej grze pojedynczej meczu tenisowego Dania — Polska, Tadeusz Nowicki pokonał Knuda Eerika Nielse- na 9:7, 6:3.

Po drugiej grze pojedynczej wynik meczu Polska — Dania brzmiał 2:2. Christensen (Dania) pokonał Jacka Niedźwiedzińskiego (Polska) 8:10, 6:4, 6:2.

Również w środę, 13 bm. spotkała się reprezentacja Polski i CSRS do let 23 (w Krakowie) oraz do lat 21 (w Tarnowie). W kadrze na ten drugi mecz znaleźli się obrońca Lecha — Hieronim Barczak.

Pracownicy poszukiwani

Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu — zatrudni rewidenta ze znajomością zagadnień finansowo-budżetowych, wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i trzy lata pracy zawodowej w księgowości budżetowej lub wykształcenie średnie ekonomiczne i pięć lat pracy w księgowości budżetowej. Wysokość wynagrodzenia — do uzgodnienia — uzależniona od stażu pracy i kwalifikacji zawodowych.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, al. Stalingradzka 16 - Oddział Ekonomiczny, pokój 870, telefon 91-68-28. 7384-K1

Biuro Projektowania i Realizacji Inwestycji — „CHEMITEX” — Dyrekcja Budowy Zakładów Włókien Chemicznych w Pile, ul. Browarna 3 — ZATRUDNI ZARAZ

DWÓCH MGR. EKONOMI:

— jednego z doświadczeniem w zakresie planowania i rozliczania inwestycji

— i drugiego z doświadczeniem w zakresie prowadzenia ośrodków socjalno-hotelowych.

Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. 2785-K2

Sprzedaz

Sprzedam elektryczny biłard do gry oraz szafę grającą produkcji amerykańskiej. Tomasz Wójcik — Ustronie Morskie, Chrobrego 2a, tel. 88. 1102p

Samochody

Sprzedam Skodę 110 L, rocznik 1974, mały przebieg. 64-700 Czarnków, tel. 761, dzwonić po godz. 18. 1100p

Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w Poznaniu, ulica Wawrzyniaka 43 — zatrudnią zaraz:

- ślusarzy,
- palaczy i pomocników,
- strażników przemysłowych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Osobowym pod wyżej podanym adresem. 7094-K1

Sprzedam nową Syrenę 105. Gniezno, tel. 37-71. 1104p

Sprzedam tanią Syrenę 104, do remontu, przebieg 43 tys. km. Tel. Stare Bogusławo 74, po godz. 18. 4429gpr

Lokale

3 pokoje z przynależnościami samodzielne, 1 ptr., Jezycze, zamieszkałe na 2 mieszkaniach samodzielnie. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4551g.

Sprzedam mieszkanie M-3 własnościowe. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45534g.

Pani pracująca, krawcowa (członek spółdzielni mieszkaniowej) poszukuje samodzielnego pokoju, najchętniej Ratajki albo Śródmieście. Zapłaci za rok z góry. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45441g.

Zamienie mieszkanie 2-pokojowe M-4 na 2 pokoje, kuchnia i 1 pokój z kuchnią, nowe budownictwo. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4522g.

Nieruchomości

Kupię działkę campingową nad jeziorem, do 20 km od Poznania. Poznań, Rolna 64 a m. 2. 45438g

Kupię dom jednorodzinny w Poznaniu. W rozliczeniu jedno lub dwa komfortowe mieszkania. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45381g.

Kupię działkę, ziemię o powierzchni ok. 1 morgi, w odległości do 20 km od Poznania. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45385g.

Sprzedam połowę bliźniaczego domu do wykończenia — Puszczykowo, w rozliczeniu mieszkanie. Poznań. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45403g.

Leszno — willę piętrową, c.o., komfort — sprzedam z powodu starości. Parter (3 pokoje, hol, kuchnia, łazienka, korytarz), wolne po kupnie. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4466gpr.

Sprzedam działkę budowlaną w Klekzu. Oferta — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45041g.

W Poznaniu kupię dom wolnostojący, wyłączony, bez lokatorów. Oferta — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45406g.

Kupię dom jednorodzinny okolicy Bogucina lub działkę. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45413g.

Sprzedam nowy dom 1-rodzinny w Opalenicy. Staszica 32. 45503g

Sprzedam morgę ziemi w Wyrach. Józef Tosz, Luboń 3, Czerwonej Armii 120. 45509g

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 8 arów w Gnieźnie. Władysław Konin, aleja 1 Maja 16 m. 29. 45520g

Konin — willę jednorodzinna, piękne położenie, ogrodem 2.000 m², przy ul. Kościuski — okazjnie sprzedam. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45535g.

Dom jednorodzinny w Słupcy sprzedam po okazyjnej cenie. Mieszkanie dla nabywców jest zapewnione. Adres Zofia Rucińska, Słupca 62-400, ul. Sienkiewicza 10. 45542g

Zguby • Różne

Zgubiono zegarek przy ul. Kórnickiej. Proszę zwrócić — Tomickiego 35 m. 1. 45099g

Uciążliwego znalazcę gotówki na trasie Gdynia — Piatkowo, proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Ul. Ogrodowa 11 m. 1. 46069g

Dnia 28 października 1974 r. zaginął pies bokser mieszaniec. Obecnego posiadacza prosimy uprzejmie o zawiadomienie telefoniczne 33-13-69. 46066g

W dniu 17 października, godzina 19, na ul. Grunwaldzkiej — Uleńskiej — tramwaj potrącił mężczyznę. Świadców wypadku proszę o skontaktowanie. Poznań, ul. Strusia 11 m. 3. 45664g

Garaż do wynajęcia — Jezyce. Zeromskiego 27. 45464g



U W A G A !

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO „PEWEX”

ODDZIAŁ W POZNANIU

OTWARCIE SKŁEPU Z ATRAKCYJNYMI TOWARAMI „PEWEX-u”

ZAWIADAMIAMY PT KLIENTÓW, że dnia 11 listopada br. rozpoczyna działalność handlową sklep

W KROTOSZYNIE, przy ul. Doktora Bolewskiego.

Sklep zaopatrzony jest w towary znanych firm zagranicznych i eksportowych — produkcji krajowej.

Sprzedaż za waluty wymienialne i bony towarowe Banku PeKaO SA.

ŻYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW!

7377-K1

W dniu 6 listopada 1974 roku zmarł

RYSZARD GARDO

kompozytor i muzykolog, laureat Nagrody Artystycznej m. Poznania.

Środowisko poznańskie straciło wybitnego twórcę i organizatora życia muzycznego.

Filharmonia Poznańska

7458-K1

W dniu 6 listopada 1974 r. zmarł w Poznaniu

mgr RYSZARD GARDO

kompozytor wieloletni kierownik muzyczny Teatru Polskiego w Poznaniu, laureat Nagrody Miasta Poznania i Województwa Poznańskiego w dziedzinie kultury,

o czym zawiadamia przyjaciół i znajomych

żona

Janina Ratajska - Gardo

46255g

W dniu 4 listopada 1974 roku zmarła

JANINA KUBALOWA

sumienny pracownik

II Liceum Ogólnokształcącego.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja, Grono Profesorskie, Administracja, Komitet Rodzicielski i ZNP 46066g

Dnia 4 listopada 1974 roku zmarł

PIOTR KOŁODZIEJCZAK

nasz były długoletni pracownik.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa oraz współpracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie. 7426-K1

W dniu 5 listopada 1974 r. zmarł członek naszej Spółdzielni

kol. MARIAN MUSIELAK

mistrz rymarsko - tapicerski lat 55.

Zmarły był założycielem Spółdzielni Rzemieślniczej Ogólnobranżowej w Gostyniu i długoletnim członkiem Rady.

Posiadał złotą odznakę Z. D. R. Sp.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają członkowie, Rada, Zarząd i pracownicy.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8. XI. 1974 roku o godz. 14. 46204g

ANNA DAŃCZAK

z domu Grobelna

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążone dzieci z rodziną

Poznań, Hetmańska 32 m. 1. 46307g

Dnia 7 listopada 1974 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i wujek, śp.

JULIAN WITTMANN

artysta muzyki

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godzinie 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona żona z rodziną

46305g

Dnia 7 listopada 1974 r. zmarł emerytowany nauczyciel

JULIAN WITTMANN

długoletni i ceniony pedagog oraz kierownik Sekcji Instrumentów Dętych — pełen poświęcenia dla spraw Szkoły i młodzieży.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 listopada br. o godz. 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

Żegnając Go z wielkim żalem, składamy Rodzinie wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa Państwowej Szkoły Muzycznej im. Karola Kurpińskiego w Poznaniu.

7459-K1

† Dnia 7 listopada 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż i ojciec

PIOTR KERNER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona żona z córką

46280g

† Dnia 6 listopada 1974 r. zmarła w Panu nasza ukochana mama, teściowa, siostra, babcia, prababcia i ciocia, śp.

KATARZYNA STRZELCZYK

z domu Dudziak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 9 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Poznań, Jackowskiego 25 m. 20. 46314g

† Dnia 6 listopada 1974 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 76 lat mój najdroższy ojciec, ukochany brat, wujek i opiekun, śp.

ppor. rez.

JAN ANDRZEJEWSKI

uczestnik Powstania Wielkopolskiego, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Medalem za Wojnę, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w piątek, 8 listopada br. o godz. 16.30 eksportą z probostwa do kościoła w Owiniśkach oraz mszą św.

W sobotę, 9 listopada br. o godz. 10 zostanie odprawiona msza św. pogrzebowa w obecności drogiego Zmarłego w kościele Niep. Pocz. NMP w Poznaniu na Główniej. Pogrzeb również w sobotę na cmentarzu na Miłostowie o godz. 12.

W imieniu najbliższej rodziny syn

ks. Jarosław Andrzejewski Poznań, ul. Średnia 2.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 46254g

Dnia 5 listopada 1974 r. zmarła nasza była długoletnia pracowniczka

ZOFIA ŻŁOTA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP, pracownicy, Koło Emerytów Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami w Poznaniu.

7433-K1

Dnia 5 listopada 1974 r. zmarła nasza długoletnia pracownica

inż. arch.

ANICETA ZIĘTKIEWICZ

W Zmarłej straciliśmy sumiennego i ofiarnego pracownika.

Cześć Jej pamięci!

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP oraz współpracownicy W. B. P. B. w Poznaniu.

46101g

† Dnia 6 listopada 1974 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 44, mój najdroższy mąż, syn, brat, szwagier i wujek

MARIAN OGRODOWCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim,

o czym z głębokim żalem zawiadamia

żona z rodziną

Poznań, Polna 22 m. 14. 46223g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 listopada 1974 r. po długich i ciężkich cierpieniach odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babcia i prababcia, śp.

JANINA NOSZCZYŃSKA

z domu Marchwicka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina

Poznań, ul. Winogrady 143. 46233g

† Dnia 6 listopada 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 79 nasza jedyna, najdroższa, najurokliwsza, pełna poświęcenia siostra, ukochana bratowa i ciocia, śp.

ANNA BUSIAKIEWICZ

długoletnia właścicielka sklepu pasmante-ryjnego.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu górczyńskim, dnia 9 bm. o godz. 10.30.

Pograżeni w smutku siostra, brat i rodzina

Poznań, Łódź, Londyn. 46226g

† Dnia 5 listopada 1974 r. zmarła po dłuższej chorobie, opatrzona Sakramentami św., kochana matka i babcia, przeżywszy lat 82, śp.

MARTYNA MACIEJAK

z domu Przykucka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie,

o czym zawiadamiają córka i syn z rodziną

46205g

† Dnia 7 listopada 1974 r. zmarła najdroższa moja żona, nasza ukochana matka, teściowa i babcia

BRONISŁAWA PIĘKOWSKA

b. kurierka AK, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godzinie 13.25 na cmentarzu komunalnym Junikowo,

o czym zawiadamia pogrążony w bólu mąż z dziećmi i rodziną

Poznań, Wspólna 55. 46347g

† Dnia 6 listopada 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 68

BRONISŁAWA SZTUL

z domu Norek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Sroczyń, Poznań, ul. Przybylskiego 5. 46246g

Więcej zainteresowanych — lepsza obsługa

Turysta czy wycieczkowiec, trafiający do obcego miasta, stara się o uzyskanie dobrej informacji, by wiedzieć co i gdzie zwiedzać, gdzie spać i zjeść. W naszym kraju zdobyte tych wskazówek zapewniają punkty informacji turystycznej.

Według niedawnej oceny minionego sezonu, wielkopolska sieć „IT” obejmowała w tym roku 179 punktów. W tej liczbie prawie 40 procent stanowiły placówki o ogólnopolskim zakresie informacji. Reszta, to punkty zakładowe, w hotelach i miastach powiatowych, pomocnicze i sezonowe. Nowością minionego sezonu było powołanie punktów „IT” w hotelu „Polonez” w Poznaniu i modelu „Polonia” w Podstolicach, przy Biurze Turystyki Zagranicznej PTTK, Biurze Obsługi Cudzoziemców oraz przy oddziale PTTK w Gostyniu. Dodatkowo — np. z okazji targów — angażowano informatorów specjalnych, wdrażających także obcymi językami. Przeszkolono też 50 kierowców taksówek, którzy mogli udzielać wszechstronnych informacji.

Można stwierdzić, że na naszym terenie wzrosła nie tylko liczba punktów „IT”. Przede wszystkim poprawiła się obsługa odwiedzających je turystów, m. in. dzięki przedłużeniu godzin pracy wielu placówek, stałemu szkoleniu personelu i zwiększeniu liczby drukowanych materiałów informacyjnych w postaci przewodników, folderów czy składanek.

Polityka rozwijania sieci placówek mogących służyć informacją turystyczną, możliwie tą szeroko pojętą, sprawia, że zmienia się nieco rola centrum — Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej przy St. Rynku 77. Niemniej obsłużył on w tym roku 65 000 interesantów, w tej liczbie bez mała 14 000 turystów z zagranicy. Tak zatem średnio dziennie personel WOIT-u obsługiwał około 200 osób.

Zwiększyła się też w tym roku liczba informatorów turystycznych. Mamy ich w województwie 350, z tej liczby większość przeszkolonych tak, by mogli udzielać jak najpełniejszych informacji. M. in. przeszkolono specjalnie część personelu hotelu „Polonez”. Dalszej poprawie uległa też znajomość języków obcych u informatorów, co ma szczególne znaczenie przy stale wzrastającym napływie turystów z różnych krajów.

Szczególny jednak charakter ma działalność wydawnicza WOIT. W tym roku wydał on szereg nowych pozycji folderowych o łącznym nakładzie 135 000 egzemplarzy, a także składanek — 280 000. Kilka z wydanych pozycji zasłużyło na wyróżnienie zarówno dzięki szacie graficznej jak i treści. Dotyczy to przede wszystkim folderu „Poznań i okolice”, wydanego w obcych wersjach językowych. Również udane było wydawnictwo „Witamy na Centralnych Dożynkach” oraz kolejny, ulepszony plan turystyczny Poznania.

Inny punkt działalności WOIT to urządzanie w ośrodku przy St. Rynku wystawy fotograficzno-propagandowe. Zorganizowano ich w tym roku osiem. Ponadto 2 wystawy odbyły się na terenach MTP, a ponad 20 w różnych rejonach województwa.

Po tym zestawieniu wyników pracy „IT” w naszym regionie, czas na wnioski.

Chociaż sieć punktów informacyjnych jest w zasadzie prawidłowa, czas zadbać o stworzenie odpowiedniej ich liczby w Szamotułach, a także

przedłużać godziny pracy w placówkach terenowych „IT”. W ramach szkolenia informatorów szczególna uwaga WOIT powinna się skupić na takich punktach, jak w Poznaniu, Śremie, Koninie, Kole i Ostrowie. Znajac potrzebę WOIT w zakresie podnoszenia poziomu i zakresu udzielanych informacji, można wyrazić przekonanie, że ten postulat zebrania podsumowującego sezonu zostanie w najbliższej przyszłości spełniony. Dotyczy ta uwaga także punktu „IT” w hotelu „Konin”.

Ponieważ co roku ubywa z przeszkolonej kadry informatorów około 15 procent personelu (zmiany organizacyjne i personalne) są dymy, iż potrzebne jest stworzenie szczególnych bodźców dla utrzymania w służbie „IT” tych osób, które gwarantują wzorowe wykonywanie się ze swej pracy.

Wreszcie — nadal otwarta jest sprawa tworzenia centrów „IT” w większych miastach województwa. Tutaj jednak potrzeba szczególnej pomocy Wydziału Kultury Fizycznej przy Urzędzie Miasta Poznania. Postulat ten dotyczy zwłaszcza tych ośrodków miejskich, w których powstały już warunki do integracji usług turystycznych.

Wielkopolski WOIT ma na swym koncie sporo osiągnięć, m. in. takich, które służyły innym regionom za wzór i podstawę do poprawy organizacji służby informacyjnej na swoim terenie. Można zatem oczekiwać, że okres zimowy, zwłaszcza zaś powołanie w tym roku w Poznaniu Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „Przemysław” — jeszcze bardziej przyczyni się do postawienia informacji turystycznej na wyższym poziomie, zgodnym ze współczesnymi wymogami. (kp)

Ponawiamy nasze pytanie

Dlaczego w sąsiedztwie szpitala?

Przy ul. Nowowiejskiego w Poznaniu znajduje się oddział zakaźny Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego im. B. Kryświckiego. Jego mali pacjenci dotkliwie odczuwają hałas, powodowany przez zatrzymujące się — na zlokalizowanych w pobliżu przystankach — autobusy komunikacji miejskiej.

W notatce zatytułowanej: „Dlaczego w sąsiedztwie szpitala”, a zamieszczonej na naszych łamach 20 września br., sugerowaliśmy ewentualne ich przesunięcie, mając na względzie zapewnienie chorym dzieciom właściwych warunków powrotu do zdrowia, głównie zaś spokoju.

W odpowiedzi nadesłanej przez dyrekcję Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Poznaniu czytamy m. in.: „Przez węzeł drogowy ulic Nowowiejskiego i Pułaskiego przebiega kilka linii autobusowych i tramwajowych, wskutek czego obecne usytuowanie przystanków umożliwia pasażerom dogodny przejazd z jednego środka komunikacji na drugi. Propozycja przesunięcia — z uwagi na bardzo duże natężenie ruchu ulicznego — uważamy za uzasadnione, lecz powyższe względy narzucają konieczność przebudowy tego odcinka, bowiem likwidacja przystanków przy ul. Nowowiejskiego wywołałaby falę protestów ze strony zainteresowanych. To z kolei skłania nas do kom-

pleksowego rozważenia poruszonych sprawy i znalezienia słusznego kompromisu pomiędzy organizacją ruchu kołowego, ochroną środowiska, a dogodnymi warunkami tworzącymi dla osób korzystających z komunikacji publicznej.

Trudno uznać powyższą odpowiedź za zadowalającą, gdyż brak w niej propozycji konkretnych rozwiązań, które obiektywnie istnieją. A przecież dyrekcja MPK dostrzega konieczność zmiany lokalizacji przystanków. Zdeklarowanie się do szukania stosownego kompromisu, nie wystarczy, sprawa wymaga stanowczego działania, nie ma bowiem sytuacji bez wyjścia.

Dlatego też raz jeszcze do niej wracając, chcielibyśmy przedstawić nasze propozycje ewentualnych rozwiązań.

Tuż za przystankiem autobusowym MPK przy ul. Nowowiejskiego znajduje się kolejny przystanek, na którym na żądanie zatrzymują się autobusy PKS. Z rozkładu jazdy wynika, iż nie ma ich zbyt wiele, a nadto poczynione przez nas obserwacje dowodzą, że — wobec braku oczekujących pasażerów — nie wszystkie tutaj przystają. Czy w tej sytuacji nie można by dokonać zamiany tych przystanków? Na miejscu obecnie przystanku PKS usytuować przystanek MPK i odwrotnie? Sądymy, że zmiana taka nie powinna spowodować żadnych utrudnień dla pasażerów.

Natomiast drugi przystanek znajdujący się po przeciwległej stronie ulicy mógłby z powodzeniem zostać przesunięty o kilkanaście metrów w kierunku ul. Stalingradzkiej. Ryzykuje się jednak następne rozwiązanie — zlikwidować przystanek przy ul. Nowowiejskiego, a kursujące dotychczas tam autobusy, skierować ulicami: Noskowskiego, Libelta do Stalingradzkiej, co w znacznym stopniu pozwoliłoby odciążać i usprawnić komunikację w tym rejonie. W ostateczności istnieje chyba możliwość zlikwidowania przystanku przy ul. Nowowiejskiego, a przesunięcia — bliżej skrzyżowania — kolejnego przy ul. Stalingradzkiej, zwłaszcza, że dzieje je niewielka odległość.

Wierzmy, że tym razem dyrekcja MPK rozpatrując nasze propozycje, wysunie również swoje.

Na marginesie tej sprawy chcielibyśmy dodać, że nie otrzymaliśmy jeszcze odpowiedzi z Wydziału Komunikacji Urzędu Miasta Poznania, dotyczącej lokalizacji w sąsiedztwie szpitala postępu taksowek. (pik)

W trosce o zdrowie zęby

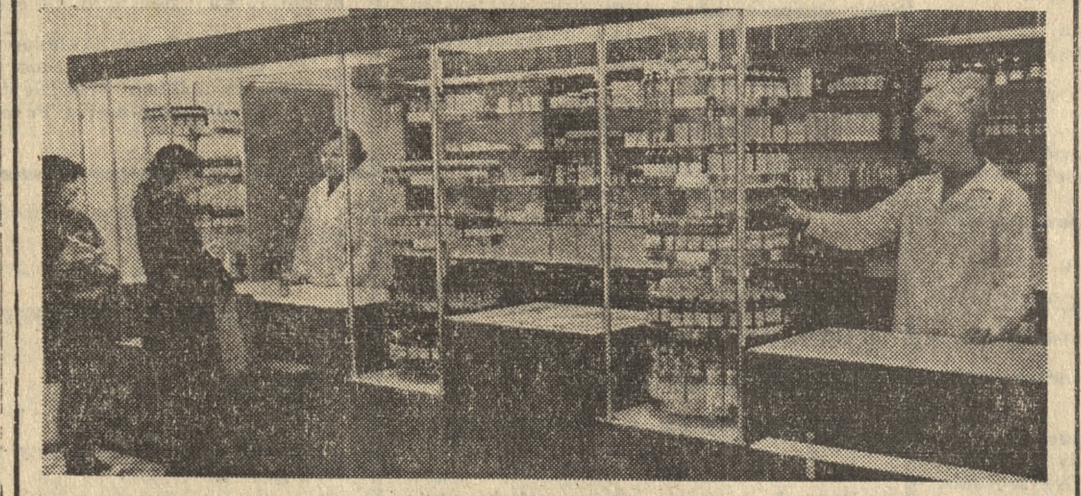
Z okazji IV Tygodnia higieny jamy ustnej, w tym roku, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, Zespół Miejskich Przychodni Specjalistycznych oraz Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Poznaniu — zorganizowały konkurs na plakat związany z hasłem „Dlaczego dbam o zęby”. Udział w nim mogą wziąć wszyscy uczniowie szkół podstawowych i średnich, którzy w wyznaczonym terminie złożą swoją pracę.

Wyniki pierwszego etapu konkursu ogłaszamy w Szkole Podstawowej nr 43 w Poznaniu przy ulicy Stalingradzkiej. Kolorowe wiewiórki mające zdrowe, białe zęby, zwierzęta i dzieci z pastą do zębów w ręku, owoce i warzywa, które należy jeść, by zapobiegać próchnicy — to elementy, które przewijały się przez stopy dziecięcych rysunków. Spośród nich, pro wadzący gabinet stomatologiczny lekarki M. Kwiatkowskiej i I. Kono, wybrały najlepsze, które najpierw eksponowano na szkolnej wystawie, a wkrótce wysłane zostaną do SANEPIDU, aby wziąć udział w losowaniu nagród. (len)

Linia 9 — na Winiary

W związku z przebudową ul. Wojska Polskiego, od soboty 9 bm. godz. 13 likwidacji ulega trasa linii 9 na odcinku Wołyńska — Gołecin. Tramwaje linii 9 jeżdżą będą na Winiary, a po zakończeniu robót na Gołecin dojeżdżać będą autobusy. Jednocześnie z dniem tym zawieszają kursowanie linii nocnej nr 11 Winiary — Rondo Kopernika.

Nowa apteka na Ratajach



Na Osiedlu Rzeczypospolitej, w sąsiedztwie oddalnej niedawno do użytku przychodni, otwartą nową aptekę. Jest to największa z placówek farmaceutycznych istniejących na Ratajach. W doskonałych warunkach lokalowych i przy odpowiednim wyposażeniu pracuje tu 6 osób, a klienci załatwiani są w godzinach 8-20. Bliskość przychodni wykorzystana zostanie przez personel apteki do bieżącego zapoznawania lekarzy z nowościami przemysłu farmaceutycznego. W aptecce bowiem przygotowywane będą swego rodzaju przeglądy nowości. (len)

INFORMUJEMY

W Automobilkłobie Wielkopolskim przy ul. Mielżyńskiego 16, dzisiaj kolejny dyżur ekspertów Poradni Kierowców — od godz. 17 do 19. Osobiście lub telefonicznie 552-55 można uzyskać odpowiedzi na pytania dotyczące technicznych i prawnych problemów eksploatacji samochodów.

W Muzeum Narodowym tylko do 11 listopada czynna będzie wystawa poświęcona obrazom artysty malarza Artura Nacht-Samborskiego. Indywidualny Pokaz Grafiki Halny Chrostowskiej i Kim Ona-dzie (Kanada) czynna od dzisiaj do 13 listopada w „Arsenale”. Od dzisiaj również w „Arsenale” można oglądać wystawę pt. „Klub Laureatów Międzynarodowego Biennale Grafiki” w Krakowie; czynna codziennie od 11 do 18, w niedziele od 10 do 15.

Grypowy alarm fałszywy

Przebieżenie, katar, kaszel, ból głowy i każdy domorosły lekarz „wie” już, że zaatakowała go grypa. Również i tej jesieni, kiedy ciągle deszcze i chłody dają się wszystkim we znaki, o podobne obawy nie trudno. Szybko więc rozprzestrzeniła się opinia, że w Poznaniu rozwija się kolejna epidemia grypy.

Alarm okazał się jednak, na szczęście, fałszywy. Jak poinformowano nas w Wydziale Zdrowia Urzędu Miasta i w Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej dla miasta Poznania, obecnie w mieście nie ma grypy. Zwiększona liczba przebieżień i katarów, to objawy nieżytów dróg oddechowych wywołanych fatalną pogodą, a nie wirusami i bakteriami grypy. (len)

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do listy przebojów: 8.05 U. Przybył: 8.10 Mel. nasyconych przyjaciół: 8.35 Na różnych instrumentach: 9.05 Poranek filmowy: 9.30 Berlin z melodii i piosenki: 9.45 Gra Zespołu Rozrywk. Rozgł. Opolskiej: 10.05 Stara i nowa muzyka wojskowa: 10.30 „Wstępny bilans” (fragm. 2 pow.): 10.40 Z nagrań Big Bandu A. Kurylewicz: 11.05 Spiewa Wiktor Sodoma: 11.18 Nie tylko dla kierowców: 11.25 Refleksje: 11.30 Po znań na muzycznej antenie: 12.40 Konc. życzeń: 13.15 Tańce i piosenki śląskie: 13.30 Przeboje z dyskotek: 14.00 Muzyka ludowa: 14.30 Sport to zdrowie: 14.35 Z twórczości filmowej I. Dunajewskiego: 15.05 Listy z Polski: 15.10 Uwertury z oper komicznych: 15.30 W stylu folk: 16.10 Radiowa kronika muzyczna: 16.30 Aktualności kulturalne: 16.35 Mel. z oneterek Rudolfa Frimmla: 17.05 Radiokurier: 17.20 Rymy młodych: 17.35 Piątkowe spotkanie z Janem Sostinim: 18.00 Muzyka i aktualn.: 18.25 Nie tylko dla kierowców: 18.30 Przeboje non stop: 19.15 Gwiazdy polskich estrad: 19.45 Kupić nie kupić, posłuchać warto! 20. Felieton literacki: 20.10 Muzyczny kafelek: 20.30 „Fala 74”: 21.35 Klub 75 obrotów na minutę: 22.15 Elementy hinduskie w muzyce: 22.40 Od tanga do rocka: 23.05 Korespondencje z zagranicy: 23.10 Spotkanie z jazzem: 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej: 0.10 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 17, 19, 22.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemyśl: 7.45 Muzyczny tydzień Poznania: 8.35 My 74 — aud. Studia Młodych: 8.45 Podhalanie pieśni wierzbowe: 9.05 Dla kl. VI (biologia): „Pionierzy życia”: 9.20 Łódzki kolowrotek muzyczny: 9.40 Dla przedszkoli: „Spacer pod parasolem”: 10. „Biografie niezwykłe”: „Tytus Chalubiński”: 10.30 Muzyka operowa: 11. Dla kl. VIII (wych. obywatelskie): „Z inicjatywy Rady”: 11.20 K. F. E. Bach — „La Folia”: 11.35 Postęp w gospodarkę domową: 11.45 Mel. z Kujaw i Paluk: 12.05 Magazyn dla kobiet: 12.20 10 minut na ludowo: 12.30 Czas dobrych gospodarzy: 12.50 Z taśmoteki spikera: 13. Dla kl. I i II (wych. muzyczne): „Gdzie jesteś jesienią”: 13.20 Gra i spiewa Fats Waller: 13.35 Rozmowa o kulturze: 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Związek Radziecki: 14.15 Więcej, lepiej, taniej: 14.15 Tu Radio — Moskwa: 14.35 Konc. popularny: 15. Program dla dziewcząt i chłopców: 15.40 Z cyklu „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”: 16. Alfa i Omega „Ludzie nanki”: 17.25 Aud. oświatowa: 17.40 Aud. sportowa pt. „Medaliści z Meksyku”: 17.50 Radiopress: 17.55 Pozn. konc. życzeń: 18.40 Public. krajowa: 19. Studio Młodych z cyklu: „Młode pokolenie Polski Ludowej” spotkanie na temat: Technika w naszym życiu: 19.15 Język angielski: 19.30 Konc. Ork. Symf. Filharmonii Leninogradskiej: 21.14 Czajkowski: Miniatury fortepianowe: 22. Magazyn studencki: 23. Inpresje muzyczne Zdzisława Sierpińskiego: 23.35 Co słychać w świecie: 23.40 Angielska muzyka instrumentalna XVII i XVIII wieku.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Język polski I. 21 — Ignacy Kraśnicki — Monachomachia: 7 — TTR — Chemia I. 21 — Zelazo: 9 — Dla szkół — kl. III — „Legenda o Ba-

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 17, 19, 22.

zyliżku” (kolor): 9.20 — Z cyklu: „Najważniejszy dzień życia” odc. pt. „Uścisk”: 9.30 — film TVP (kolor): 11.05 — Dla szkół — Wychowanie obywatelskie kl. VII Nowoczesność w domu i zagrodzie: 12 — Dla szkół — Geografia kl. VII — Okręgi przemysłowe ZSR: 12.45 — TTR — Język polski I. 47 — Bolesław Prus — Kroniki (tygodniowe): 13.25 — TTR — Hodowla zwierząt I. 44 — Rodzaje i współdziałanie genów: 15.55 — NURT — Filozofia — Nauka a ideologia: 16.30 — Dziennik (kolor): 16.40 — Dla dzieci — Pora na Telefora: 17.15 — Turystyka i wypoczynek: 17.40 — Poradnia Młodych: 18 — Dla młodzieży — „Dziękuję”: 18.20 — Teleskop: 18.40 — Fakty, opinie, hipotezy — „Biblia” (kolor): 19.10 — Reklama: 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor): 20.20 Teatr TV na świecie — Miłos Smetana wg opowiadania Oty Pawła „Puchar za pierwszą polowę” reż. K. Pokorny — spektakl TV czechosł.: 21.25 — Panorama — program publicystyczny (kolor): 22.05 — Wiadomości sport. (kolor): 22.15 — „Adagio” — program muzyczny baletowy: 22.45 — Dziennik (kolor).

PROGRAM II: 17.15 — Język nie miecki lekcja 5 — kurs podstawowy: 17.40 — „Rabat i Palestyna” — program publicystyczny międzynarodowej (kolor): 18.10 — Mała Encyklopedia Zwierząt — odc. 21 — pt. „Słoń indyjski” — film s. prod. franc. (kolor): 18.45 — Z cyklu: „Morze 2000” — „Pływające mosty”: 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor): 20.20 — Z cyklu — Rekreacja i wypoczynek — Sztuka zdrowia: 20.35 — NURT — Filozofia — Nauka a ideologia: 21.10 — 24 godziny (kolor): 21.20 — „Legenda o pociągu pancernym” — film fab. prod. węgierski: 22.40 — Język rosyjski I. 5 (powt.).